**Ruszyła Szkoła Rodziców**

**Jak rozmawiać z dzieckiem, polepszyć relacje w rodzinie i w codziennym życiu? W Zespole Szkół Społecznych STO przy Fabrycznej w Białymstoku ruszyły zajęcia w ramach Szkoły Rodziców.**

Zajęcia prowadzi szkolna pedagog Greta Hapunik.

- Kilka lat temu takie warsztaty nasza pani pedagog zorganizowała wychowawcom gimnazjum – opowiada Ewa Drozdowska, dyrektor szkoły. - W tym roku rozpoczynamy kolejną edycję dla rodziców. Zależy nam na tym, aby szkoła i dom współpracowały ze sobą na rzecz ucznia. Jeżeli mamy ten sam cel i stosujemy podobne metody, mamy szybsze i trwalsze efekty.

Warsztaty trwają 40 godzin dydaktycznych. Jest to autorski program Joanny Sakowskiej "Szkoła dla Rodziców i Wychowawców", bazujący na popularnej książce "Jak mówić do dzieci, aby nas słuchały i jak słuchać, aby do nas mówiły". Pedagog Greta Hapunik na co dzień pracuje w Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla Dzieci i Młodzieży z Zaburzeniami Emocjonalnymi i tam realizuje ten program już od roku 2005, prowadząc 6-8 grup rocznie.

- Postanowiliśmy więc wykorzystać jej doświadczenie i zorganizować takie zajęcia dla naszych szkolnych rodziców – dodaje Ewa Drozdowska. - Czasami bowiem trudno jest być rodzicem gimnazjalisty. Jest to dość specyficzny okres w rozwoju młodego człowieka i niejednemu rodzicowi kończy się cierpliwość. Zaczynaliśmy od małych grup, ale zauważamy, że z każdą edycją zainteresowanie tymi zajęciami rośnie. Są one adresowane do osób, którym zależy na zachowaniu dobrych relacji z dziećmi, i które chcą być jeszcze lepszymi rodzicami. Czyli praktycznie dla każdego.

Podczas zajęć czas jest bardzo efektywnie wykorzystywany.

- Nie ma czasu na nudę, uczestnicy cały czas pracują zdobywając nowe umiejętności komunikowania się z dziećmi i nie tylko – mówi Greta Hapunik. - Na każdym spotkaniu omawiane jest inne zagadnienie. Dlatego tak ważna jest obecność. Z tym na ogół nie ma problemu, gdyż rodzice bardzo często widzą pierwsze efekty tych zajęć już po kilku spotkaniach.

Potwierdzają to uczestnicy warsztatów:

- Zajęcia nauczyły mnie jak rozmawiać z dzieckiem, jakich słów używać, aby dziecko zareagowało zgodnie z moimi oczekiwaniami – opowiada pani Joanna, mama dwójki dzieci. - Metody postępowania, które poznałam na tych warsztatach polepszyły relacje w naszej rodzinie. Staliśmy się sobie bliżsi, bardziej otwarcie mówimy o swoich potrzebach. Warsztaty pomogły również w jasnym określeniu zasad panujących w naszym domu, a dotyczących życia codziennego

Warsztaty nie kończą się żadnymi testami, czy egzaminami. Jeżeli ktoś jest na spotkaniu i na nim pracuje, wynosi z tego korzyść, a taki jest cel.

- Zależy nam na tym, aby rodzice zdobyli i opanowali w praktyce nowe umiejętności wychowawcze. Dużo się bowiem mówi w mediach, czego rodzicom nie wolno wobec dzieci stosować. Odebrano im dotychczas stosowane metody, a nie dano nic w zamian. Te warsztaty uzupełniają powstałą lukę – dodaje Greta Hapunik.

